

10 gr.

# ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 170 A

Warszawa, czwartek 9 czerwca 1938 r.

Rok XIII

Kto rzucił bomby na Ax les Thermes

## Tajemnicza eskadra sowiecka na lotnisku w Barcelonie

TULUZA, 8. 6. Po ostatnich zwycięstwach wojsk gen. Franco na odcinku Castellon, napłynęła tu nowa fala uchodźców i dezertorów czerwonej Katalonii. Między innymi przybyło dziś kilku oficerów milicji katalońskiej, którzy opuścili już po ostatnim nalocie tajemniczych płatowców na Ax les Thermes.

Oficerowie ci opowiadają, że naloty na terytorium francuskie dokonuje niewątpliwie tajemnicza eskadra sowiecka, stacjonująca w Barcelonie.

Samoloty tej eskadry pomieszczone są na lotnisku barcelońskim w odosobnionych hangarach, oddzielonych od reszty lotniska drutami kolczastymi. Wej-

ścia na teren odgrodzony strzeże żołnierz rosyjski i nikt, nawet zwykła obsługa lotniska nie ma tam dostępu. Obsługę tych samolotów stanowią Rosjanie skoszarowani w barakach na terenie wydzielonej części lotniska. Piloci mieszkają w jednym z

mniej znanych hoteli barcelońskich i na ogół nie widuje się ich na miejscu. Drogę z hotelu na lotnisko i z powrotem odbywają w samochodach, należących do eskadry. Ani szoferzy, ani nikt z obsługi samolotów nie włada innym językiem niż rosyjski, a

przynajmniej udaje, że nie włada. Dezertrzy hiszpańscy utrzymują, że samoloty sowieckie przemalowane na barwy Hiszpanii na rodowej, wywoływały nieraz panikę, przelatując nad maszerującymi kolumnami wojsk rządowych.

W świetle wyników śledztwa prowadzonego przez komisje państw neutralnych wersja podana przez uchodźców z Barcelony nabiera cech wielkiego prawdopodobieństwa.

## Usypali mogiły dla demonstracji politycznej

Przed sądem okręgowym w Tarnopolu odpowiadało 26 młodych Ukraińców, którzy usypali mogiły, stawiając na nich krzyże w celach demonstracyjnych.

Gdy posterunkowy chciał w Byczkowie krzyż prowokujący usunąć,

spotkał się z oporem. Trybunał zasądził 15 oskarżonym kary więzienia po 6 miesięcy, z zawieszeniem na 3 lata, a 11 oskarżonych uniewinnił.

## Zjazd osadników na Wołyniu

W Horochowie na Wołyniu odbył się zjazd szlachty zagrodowej, osadników i ziemianstwa polskiego powiatu horochowskiego. Na zjazd przybyło około 800 delegatów z całego powiatu.

## PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Mł. Wszechp. Akad. Kola Weter.; oraz student weter. p. Grabas. Wymienieni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej za najście na lokal, napad i pobicie.

## Kto napadł na zebranie młodzieży narodowej we Lwowie

Dochodzenia policyjne przeciw uczestnikom najścia na zebranie młodzieży narodowej we Lwowie ustaliły, że głównymi sprawcami byli: p. Chruszczewicz — prezes

Zabici i ranni na Jamajce

## Bunt robotników-murzynów przeciwko plantatorom angielskim

JAMAJKA, 8. 6. (tel.). Od kilku tygodni trwają na Jamajce poważne zaburzenia. Zaburzenia te mają swój początek w strajku, który wybuchł na plantacjach trzciny cukrowej, gdzie robotnicy - murzyni wyszukiwani są w sposób nie do opisania. Pracują oni w warunkach bardzo ciężkich, dziesiątkowani przez malarię i inne choroby tropikalne, a przeciętna dniówka nie przekracza 1-go szylinga. Plantatorzy angielscy traktują ich tak, jak przed stu laty traktowali ich przodków niewolników.

Zaburzenia przybrały na sile, gdy do strajkujących przyłączyli się masy bezrobotnych reemigrantów z Kuby i państw Ameryki południowej i środkowej, gdzie uprzednio murzyni z Jamajki znajdowali pracę.

Anglicy naproczno usiłują od kilku tygodni opanować rozruchy. Władze skonsygnowały silne oddziały policji pieszej oraz zmotoryzowanej, a także oddziały wojska. Utworzono specjalne lotne brygady bezpieczeństwa. Pomimo to sytuacja staje się z dnia na dzień coraz bardziej poważna.

Centrum rozruchów Kingstown odcięte jest od reszty wyspy, gdzie wszelkie środki komunikacji zostały przez strajkujących zniszczone. W szeregu miejscowości doszło do starć między policją a strajkującymi. Są liczni zabici i ranni.

Na Jamajkę wysłano specjalną królewską komisję śledczą, celem zbadania przyczyn zaburzeń.

Według ostatnich wiadomości na najbliższym posiedzeniu Izby Gmin oczekiwane jest oświadczenie rządowe w sprawie sytuacji na Jamajce.

## Wybory do władz adwokackich

Nowe prawo o ustroju adwokatury już weszło w życie i w myśl jego mają być powołane nowe władze Samorządu Adwokackiego. Jak wiemy, nie zdołał w tym nowym prawie ustawodawca polski postawić sprawy jasno i tak, jak istotnie trzeba, nie zdołał zająć stanowiska, że Żyd nie może być adwokatem w Państwie Polskim, nie zdołał nawet postawić sprawy bardziej ugodowo i połowicznie, ale jasno, że należy wprowadzić dla Żydów numerus clausus ustawowy, a tymczasem ograniczyć przyjmowania do adwokatury Żydów, nie zależnie od tego, że w ośrodkach, w których adwokatów jest za dużo w ogóle, lista adwokacka na pewien czas powinna być ramknięta. Prawo o ustroju adwokatury jest nie szczere i nie stawia kwestii jas-

no, gorzej nawet, jest prawem blankietowym, nie wyznającym, nie wygłaszającym żadnej idei, w zupełności zostawiającym wykonawcom ustawy w jakim mają iść kierunku, do jakich celów mają zmierzać, choć daje im daleko idące możliwości.

Zarządzone na najbliższe dni wybory po trzech członków Naczelnej Rady Adwokackiej przez zgromadzenia walne poszczególnych izb adwokackich, według wszelkiego prawdopodobieństwa w izbach zażydzonych niemal całkowicie, krakowskiej i lwowskiej, dać mogą tylko Żydów lub Żydom wygodnych, w izbach wileńskiej i warszawskiej szanse mogą się wahać; lepiej jest wprowadzić w trzech izbach za chodnich ziem i w izbie lubelskiej, ale choćby nie dały one

ani jednego przyjaciela Żydów, w Radzie Naczelnej decydować będzie wśród członków z wyboru prosty przypadek.

Jakaż to znakomicie pomyślana sytuacja dla możliwości wywierania wpływów przez wszelkich oportunistów, ludzi bez czułości i idei, bez poczucia odpowiedzialności wobec narodu, ludzi związanych tajemnymi czy jawnymi węzłami z żydostwem!! Sytuację uratować mogą mianowani członkowie Rady Naczelnej, w liczbie dwunastu, którzy będą przeważać szalą. Nie jest budujące doświadczenie z nominatów z roku 1932, gdy lista mianowanych wypadła tak, jak wówczas większość, a obecnie już chyba przytłaczająca większość adwokatury i w ogóle obywateli Polaków sobieby nie

OGRANICZYĆ IŁOŚĆ ŻYDÓW W WOLNYCH ZAWODACH DO WYSOKOŚCI ODSETKA ŻYDÓW W POLSCE.

Minimalny program antyżydowski.

## Jutro deszcz czy pogoda?

Na to pytanie odpowiedzieć trudno. Wiadomo jednak, że bez względu na pogodę spędzisz czas nie nudząc się gdy masz ze sobą „ABC”.

Zmiana adresu bezpłatnie.

Prenumerata dodatkowa (dla wyjeżdżających członków rodzin PP. Prenumeratorów) tylko zł. 1 gr. 45.

Kantor „ABC” — Nowy Świat 15 — I p., tel. 22450 — czynny w godz. 8 — 19.

## Secesjoniści z O. Z. N. nie utworzą klubu parlamentarnego

W związku z rozpoczynającą się sesją parlamentarną spodziewano się, że secesjoniści z OZN utworzą klub parlamentarny, jak to zresztą kilkakrotnie zapowiadał. Okazuje się jednak, że zamierzenia te nie dojdą narazie do skutku.

Secesjoniści nie chcą bowiem wiązać się w specjalny klub aby nie utrudniać sobie porozumienia z posłami i senatorami należącymi do innych grup i wolą pozostać, jak się wyraził poseł Budzyński — drzwi otwarte.

Co mówi art. 36 konstytucji?

## Czy ustawa antymasońska może być rozpatrywana na bieżącej sesji?

Kwestia ustawy antymasońskiej, mimo że projekt ten nie został wymieniony w zarządzeniu Prezydenta R. P. o zwołaniu sesji nadzwyczajnej, nadal pasjonuje szerokie sfery społeczeństwa, rozumiejące doniosłość walki z mafią zatrzymującą nasze życie

polityczne. Na tym tle pojawiła się interpretacja art. 36 Konstytucji, który mówi o sesji nadzwyczajnej. W tym sensie jakoby jedynie sprawy nowe i nagłe mogły być na sesji rozpatrywane. Brzmienie tego artykułu jest następujące:

„Prezydent R. P. według swego uznania może w każdym czasie zarządzić otwarcie sesji nadzwyczajnej Sejmu, a uczyni to w ciągu dni 30-tu, na wniosek co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Podczas sesji nadzwyczajnej przedmiotem obrad mogą być wyłącznie sprawy wymienione w zarządzeniu Prezydenta R. P. albo we wniosku o otwarcie takiej sesji, zgłoszone przez posłów, oraz sprawy, których załatwienie na najbliższej sesji wymaga ustawy lub regulaminu, albo, które Prezydent R. P. na wniosek Prezesa Rady Ministrów lub Marszałka Sejmu uzna za nagłe”.

Jak wynika więc z ustępu drugiego cytowanego art. 36 Konstytucji, na porządku dziennym sesji nadzwyczajnej izb ustawodawczych mogą znaleźć się nawet projekty ustawodawcze, zgłoszone podczas poprzedniej sesji, ale tylko takie, które Prezydent R. P. na wniosek Premiera lub Marszałka Sejmu uzna za nagłe. Interpretacja tych przepisów Konstytucji w tym kierunku, że muszą być to sprawy nowe, nie znajduje żadnego potwierdzenia w brzmieniu art. 36, który ani słowem o ty nie wspomina.

Gdyby więc premier lub marszałek Sejmu postawili wniosek o uznanie sprawy ustawy antymasońskiej lub sprawy ustawy o zniesieniu uboju rytualnego, za nagłą a Prezydent R. P. przychylił się do tego wniosku, żadne przepisy konstytucyjne nie stałyby na przeszkodzie rozpatrywania tych spraw na sesji nadzwyczajnej. Chodzi więc tylko o kwestię wniosku i uznania tych spraw za ważne i nagłe. Decyzja w tej mierze spoczywa, jak widać nie w ręku ciała ustawodawczego. Pogląd sceptyczny na możliwość rozpatrywania tych spraw podczas bieżącej sesji wydaje się słuszny.

## Rozbestwienie Ukraińców

Lwów, 8. 6. Do szpitala lwowskiego przywieziono zmasakrowanego w bestialski sposób przez Ukraińców w Gluchowicach Polaka Michała Ptaszka. Zadzano mu kilka ran w głowę oraz połamano żebra.

+ 30 st.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 9. 6.: Pogoda słoneczna, prawie bezchmurna. Bardzo ciepło. Temperatura w południe około 30 st. Słabe wiatry miejscowe.